

Ostrowska, Teresa

Polskie czasopiśmiennictwo lekarskie na Wileńszczyźnie w XIX wieku

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 7/1, 5-24

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TERESA OSTROWSKA

POLSKIE CZASOPISMIENICTWO LEKARSKIE
NA WILEŃSZCZYŹNIE W XIX WIEKU

Polskie czasopiśmiennictwo lekarskie powstało i rozwinęło się w XIX wieku¹. Pierwsze polskie czasopismo lekarskie ukazało się w Warszawie

¹ Listę czasopism wileńskich ustalono na podstawie następujących prac: F. Chłapowski, *Początki czasopiśmiennictwa lekarskiego w Polsce*, „Nowiny Lekarskie”, 1901, nr 4, s. 286—288; nr 6, s. 402—406; S. J. Czarnowski, *Czasopiśmiennictwo słowiańskie i polskie*, Kraków 1895, ss. 199; K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 3, litera „C”, wyd. 2, Kraków 1962, „Czasopisma”, s. 385—494; L. Gąsiorowski, *Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych*, Poznań 1854, t. 3, ss. 710 + XIX; Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1958, t. 1, *Czasopisma polskie do r. 1830*, s. 275—284; J. Kucharzewski, *Czasopiśmiennictwo polskie XIX wieku w Królestwie, na Litwie i Rusi oraz na emigracji*, Warszawa 1911, ss. 121; H. Waserman, *Zarys historii polskich czasopism lekarskich*, „Medycyna”, 1933, nr 17, s. 550—564; A. Wrzosek, *Rzut oka na rozwój czasopiśmiennictwa lekarskiego polskiego ze szczególnym uwzględnieniem pięćdziesięciolecia „Przeglądu Lekarskiego”*, „Przegląd Lekarski”, 1911, nr 28, s. 436—462; W. Zahorski, *Polskie czasopiśmiennictwo lekarskie w Wilnie*, Wilno 1924, ss. 8. Dalejszych materiałów ilustrujących medycynę i czasopiśmiennictwo wileńskie dostarczyły prace: J. Bieliński, *Stan nauk lekarskich za czasów Akademii Medyko-Chirurgicznej Wileńskiej bibliograficznie przedstawiony. Przyczynek do dziejów medycyny w Polsce*, Warszawa 1888, ss. 907; J. Bieliński, *Szabrawcy w Wilnie (1817—1822). Zarys historyczny*, Wilno 1910, ss. 242, f) *Mesmeryzm i inne niedomagania*, s. 178—189; J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński (1579—1831)*, t. 1—3, Wilno 1899—1900, t. 1, ss. 485, t. 3, ss. 734; J. Frank, *Pamiętniki...*, t. 1—3, Wilno 1913; t. 1, ss. 253 + 1 tabl.; t. 2, ss. 203 + 1 tabl.; t. 3, ss. 305 + 1 tabl.; B. Gładych, *Jan Wolfgang*, „Farmaceuta Polski”, 1910, nr 1, s. 1—7; B. Gładych, *Prenumeratory „Pamiętnika Farmaceutycznego Wileńskiego”*. *Przyczynek do dziejów piśmiennictwa zawodowego w Polsce (1820—1822)*, „Farmaceuta Polski”, 1910, nr 2, s. 20—23; nr 3, s. 35—37; nr 4, s. 51—53; nr 5, s. 69—71; S. Koźmiński, *Słownik lekarzów polskich*, Warszawa 1888, ss. XVII + 664; W. Zahorski, *Zarys dziejów Cesarzowskiego Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie (1805—1897)*, Warszawa 1898, ss. 305; W. Zahorski, L. Czarkowski, A. Wirszubski, *Jubileusz Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego*, Wilno 1926, ss. 15. Bezpośrednim źródłem do niniejszej pracy były same roczniki omawianych czasopism.

w roku 1801. Miało ono jednak charakter popularny. Prymat w dziedzinie stworzenia naukowego lekarskiego czasopiśmiennictwa przypada Wileńszczyźnie.

POCZĄTKI PIŚMIENICTWA LEKARSKIEGO NA WILEŃSZCZYŹNIE

W XVIII w. brak wyższej uczelni lekarskiej na Wileńszczyźnie, a później brak polskich sił lekarskich wśród wykładowców medycyny utrudniały rozwój życia naukowego i czasopiśmiennictwa. Zasadnicza zmiana nastąpiła dopiero po przekształceniu Szkoły Głównej na uniwersytet i otwarciu w nim wydziału lekarskiego. Jednakże już w roku 1792 myślano o założeniu czasopisma lekarskiego. Inicjatywa ta wyszła z Grodna. Gloger w swojej *Encyklopedii* wymienił „Pismo Tygodniowe Medyczne”, wychodzące w Grodnie w roku 1792. Wiadomość tę powtórzyli za nim Chłapowski, Czarnowski i Estreicher. Inne źródła jednak nie podają tego wydawnictwa, a biblioteki nie posiadają go w swoich zbiorach. Prawdopodobnie więc nie doszło ono do skutku. Nie miałoby ono zresztą wielkich szans utrzymania się. Bibliotek prywatnych z wyjątkiem klasztornych prawie nie było. Profesorowie w swych wykładach opierali się na podręcznikach zagranicznych, a Komisja Edukacyjna miała dużo kłopotu z wydaniem polskich książek elementarnych.

Do czasu utworzenia uniwersytetu medycyna na Wileńszczyźnie stała na niskim poziomie. Miejscowi lekarze zajmowali się wyłącznie praktyką, nie interesując się postępowaniem nauki. Nie cieszyli się też zaufaniem społeczeństwa. W domu tych lekarzy rzadko można było spotkać książkę medyczną². Jeśli zaś pomiędzy nimi byli tacy, którzy czytali pisma i książki lekarskie, to musieli ukrywać się z tym, aby nie wzbudzić podejrzenia, że dopiero teraz uczą się medycyny³. W Wilnie nie wychodziło żadne czasopismo lekarskie i nie odczuwano potrzeby takiego periodyku. Jeden tylko Liboszyć, jak podawał Frank w swoich *Pamiętnikach*, sprowadzał książki i czasopisma z zagranicy i posługiwał się nimi.

Po założeniu Towarzystwa Lekarskiego w 1805 r. zapanował wśród lekarzy ożywiony ruch naukowy. Pisano i wygłaszano prace. Jednak własnego organu, pomimo postanowień statutu⁴, Towarzystwo nie posiadało

² W. Zahorski, *Polskie czasopiśmiennictwo...*, s. 1.

³ J. Frank, *op. cit.*, t. 1; W. Zahorski, *op. cit.*, s. 3.

⁴ „§ 4. Czynności Towarzystwa ciągle w pewne czasy drukiem ogłaszane będą, i to ogłaszane będzie w języku łacińskim. Ustanowi się komitet ze trzech obranych członków złożony, którego obowiązkiem będzie wybierać pisma warte druku i o tych dawać wiadomość Towarzystwu, które o wybranych pismach da wyrok; po czym tenże komitet zajmie się przywiedzeniem do skutku ogłoszenia czynności Towarzystwa”, *Przemowa*, „Pamiętniki Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego”, 1818, s. X.

i artykuły z zakresu medycyny drukowano w „Medicinish-Chirurgische Zeitung”, wydawanym w Salzburgu i w czasopismach wileńskich treści ogólnej.

W roku 1805 powstało w Wilnie pierwsze naukowe pismo pt. „Dziennik Wileński” (1805—1806, 1815—1830), założone z inicjatywy Jędrzeja Śniadeckiego przez Godfryda Ernesta Groddecka i Stanisława Bonifacego Jundziłła. W dziale medycznym tego miesięcznika w roku 1805 ukazały się prace Józefa Franka, Herza Heimana, Józefa Liboszyca, Andrzeja Matuszewicza, Jakuba Szymkiewicza i Jędrzeja Śniadeckiego. W latach późniejszych było coraz mniej artykułów lekarskich i przybierały charakter coraz bardziej popularny.

Dużo prac napisał Józef Frank⁵. Publikował je również na łamach „Gazety Literackiej Wileńskiej”, założonej przez Groddecka w roku 1806, i „Kuriera Litewskiego” (1793—1839). Założył też w roku 1808 czasopismo pt. „Acta Instituti Clinici Caesareae Universitatis Vilmensis” (1808—1812), w którym umieszczał materiały ze swej kliniki.

„ACTA INSTITUTI CLINICI CAESAREAE UNIVERSITATIS VILNENSIS”

Po reformie wileńskiej uczelni i otwarciu w niej wydziału lekarskiego powstała konieczność założenia w Wilnie kliniki. Ponieważ żaden z 4 szpitali nie nadawał się do tego celu, zakupiono nowy dom, którego część przeznaczono na klinikę.

Frank szczególnie interesował się zagadnieniem chorób endemicznych i ich zależności od geografii, klimatu, zawodu i warunków życia. Pod tym kątem przeprowadzał obserwacje w swojej klinice i podczas praktyki prywatnej. Materiały zebrane wykorzystał w swoim wydawnictwie. „Acta Instituti Clinici” ukazały się w objętości 6 tomów w języku łacińskim⁶.

⁵ Józef Frank (1771—1842) urodził się w Rastatt (Włochy) jako syn profesora Jana Piotra Franka. Medycynę studiował w Getyndze i Pawii, gdzie w r. 1792 otrzymał doktorat medycyny. W Pawii objął katedrę terapii i kliniki lekarskiej. W r. 1796 przeniósł się do Wiednia, a w r. 1804 wraz z ojcem do Wilna, gdzie został profesorem patologii, a od r. 1805 profesorem chorób wewnętrznych i terapii szczegółowej. Postawił klinikę na poziomie europejskim. Przyczynił się do założenia w r. 1805 pierwszego polskiego Towarzystwa Lekarskiego, którego był przez 11 lat sekretarzem i trzykrotnie prezesem. W r. 1806 zorganizował bezpłatną pomoc dla ubogich w formie Kliniki Ambulatoryjnej, Instytutu Wakcynacji i Instytutu Macierzyństwa. Przyczynił się do założenia Instytutu Medycznego dla stypendystów, był przewodniczącym III wydziału Towarzystwa Dobroczynności. W r. 1823, otrzymawszy emeryturę, zamieszkał we Włoszech, opracowując dalszy ciąg podręcznika *Praxeos Medicae Universae Praecepta*, którego pierwsze tomy wydał w r. 1810. Zmarł we Włoszech.

⁶ „Acta Instituti Clinici Caesareae Universitatis Vilmensis”. Rocznik o formacie: 220 × 140. Pismo ilustrowane. Redaktor i wydawca Józef Frank. Drukarnie: t. 1, 1808 — Lipsiae Impensis Bibliopolii Schaeferiani, t. 2, 1808, oraz t. 3—6, 1812 —

Dwa pierwsze tomy wydano w roku 1808, cztery pozostałe zaś — w jednym woluminie z zachowaniem numeracji tomów dla zaznaczenia, że materiał jest zebrany z okresu 4 lat — w roku 1812⁷. Tom 1 obejmował dzieje kliniki od września 1805 do końca czerwca 1806. Tom 2 — od września 1806 do czerwca 1807. Tomy 3—6 — od września 1807 do 1811. Dwa pierwsze tomy były dedykowane księciu Adamowi Czartoryskiemu, kuratorowi Cesarskiej Akademii Wileńskiej, pozostałe — Janowi Mikołajowi Corvisartowi.

Poszczególne tomy zawierały wstęp, rozdziały poświęcone różnym jednostkom chorobowym i tablice. We wstępie do tomu pierwszego Frank wyjaśniał powody, które skłoniły go do wydawania tego pisma, opisał swoje studia lekarskie, charakteryzował kierunki w lecznictwie, przytaczając nazwiska Hipokratesa, Galena, Sydenhama, Bagliviego, Hofmanna, Boerhaavego, Cullena i in. oraz podał historię kliniki. Zamieścił statystyczne tabele chorób leczonych w klinice przez Jana Piotra Franka w okresie 1 III — 30 VI 1805 i 1 IX 1805 — 30 VI 1806. Ponieważ modny był wówczas kierunek w medycynie wiążący patogenzę chorób z czynnikami zewnętrznymi, Frank poświęcił dużo uwagi topografii Wilna, roślinności, warunkom atmosferycznym, meteorologicznym i mieszkańcom: ich wyznaniu, zawodowi, sposobowi odżywiania się i chorobom. Wymienił choroby występujące w Wilnie. Do częstych zaliczył reumatyzm, upławy, hemoroidy, gruźlicę, choroby weneryczne, do rzadkich zaś kołtun, blednicę, płonicę i dur — przynoszony zwykle przez żołnierzy zamieszkujących na kwaterach u ludności. Stwierdził, że ospa i świerzb zazwyczaj występują u Żydów.

We wstępie do 2 tomu Frank informował, że klinikę zajęli chorzy żołnierze, że otwarto w mieście ambulatorium i założono Towarzystwo Lekarskie Wileńskie. W tomie tym mieściły się statystyczne tabele chorób z okresu: 25 IX 1806 — 10 III 1807 i 15 III 1807 — 30 VI 1807, i tabela obserwacji meteorologicznych przeprowadzonych w obserwatorium wileńskim (1 IX 1806 — 1 IX 1807).

Cztery dalsze tomy ukazały się w roku 1812. Dłuższa przerwa w wydawnictwie była spowodowana wojną napoleońską. Materiał skrzętnie zbierany w ciągu 4 lat (1807—1811) Frank przedstawił statystycznie według jednostek chorobowych, a ciekawsze i radsze przypadki opisał w 19

Lipsiae Impensis Bibliopolii Kühniani. Objętości tomów: t. 1, ss. 4 nlb. + 146 + 2 nlb.; t. 2, ss. 4 nlb. + 92 + 1 tabl.; t. 3—6, ss. XV + 1 nlb. + 126 + 2 nlb. + 4 tabl. Spis rzeczy: w r. 1808 brak, w r. 1812 chronologiczne.

⁷ Dwa pierwsze tomy zostały ponownie wydane w Berlinie w 1810 r. w języku niemieckim pt.: „Annales des klinischen Instituts an der kais. Universität zu Vilna. Aus dem Lateinischen übersetzt von Jonas Meyer”. Erster und zweiter Jahrgang, C. Salfeld, Berlin 1810, 8°, ss. 187 + XII i 105 (według Kośmińskiego *op. cit.*, s. 123).

rozdziałach rocznika. Ostatnie tomy zawierały spis rzeczy i Appendix, w którym mieściły się streszczenia rozpraw doktorskich z podaniem piśmiennictwa dwóch absolwentów wydziału lekarskiego wileńskiego: Ambrozego Buczyńskiego i Onufrego Niechwiedowicza⁸.

W każdym tomie podany był opis ciekawszych przypadków klinicznych ułożonych w formie rozdziałów (w 1 tomie było ich 27, w t. 2 — 19, w t. 3—6 również 19). Niektóre rozdziały obejmowały opis jednego przypadku, inne — kilku. Tytuły rozdziałów dotyczyły jednej lub kilku zbliżonych jednostek chorobowych, np.: „Erysipelas. Zoster”, „Epilepsia. Chorea St. Viti. Melancholia” lub też „Angina pectoris. Polypus cordis”. W rozdziałach tych podawano obserwacje, rozpoznawanie, różnicowanie, leczenie i ewentualnie wynik sekcji. Obserwacje te dotyczyły chorób skórnych, zakaźnych, ginekologicznych, psychicznych, gruźlicy itp.

„Acta Instituti Clinici”, wyłączne dzieło Franka, który był redaktorem, wydawcą i autorem, były pierwszym naukowym lekarskim czasopismem na Wileńszczyźnie. Za pierwsze natomiast czasopismo lekarskie wydawane w polskim języku można uważać „Pamiętnik Magnetyczny Wileński” (1816—1818)⁹, który miał bardziej popularny charakter.

„PAMIĘTNIK MAGNETYCZNY WILEŃSKI”

„Pamiętnik Magnetyczny Wileński” był kwartalnikiem, wydawanym przez doktora filozofii Ignacego Emanuela Lachnickiego¹⁰, zwolennika teorii magnetyzmu zwierzęcego. Ukazały się 3 tomy „Pamiętnika” w łącznej objętości 12 zeszytów. Na treść czasopisma składały się artykuły dotyczące teorii magnetyzmu i stosowania go w praktyce. Były to prace Ignacego Lachnickiego, farmaceuty Jerzego Kondrata, Antoniego Poszmana i in. oraz tłumaczone na jęz. polski prace Józefa Franka, Krzysztofa Wilhelma Hufelanda i in. Dalej następował dział medycyny popularnej,

⁸ Autorem obu tych rozpraw był sam J. Frank, jak podaje w swoich *Pamiętnikach*, t. 2, s. 164.

⁹ „Pamiętnik Magnetyczny Wileński”. Kwartalnik. Format: 198 × 118. Pismo ilustrowane. Redaktor i wydawca: Ignacy Emanuel Lachnicki. Drukowane w l. 1816—1817 u Józefa Zawadzkiego, Wilno, w r. 1818 u Księży Pijarów. Objętości tomów: t. 1, 1816, nr 1—4, ss. 4 nlb. + 398 + 4 nlb. + 2 tabl., t. 2, 1817, nr 5—8, ss. 2 nlb. + 397 + 3 nlb. + 1 tabl., t. 3, 1818, nr 9—12, ss. 87 + 1 nlb. + 78 + 84 + 72. Spisy rzeczy chronologiczne.

¹⁰ Ignacy Emanuel Lachnicki (1793—1826) studiował na Uniwersytecie Wileńskim, gdzie uzyskał doktorat filozofii. Gorliwy zwolennik teorii magnetyzmu zwierzęcego. Założył i wydał „Pamiętnik Magnetyczny Wileński” (1816—1818), w 1816 r. wydał kilka kartek okolicznościowych, które nazwał „Wiadomościami Brukowymi”. Pismo to od nr. 3 stało się organem Szubrawców, do których Lachnicki należał. W latach 1820—1823 razem z Kazimierzem Kontrymem i Antonim Marcinowskim redagował „Dzieje Dobroczyńności Krajowej i Zagranicznej”.

nie związanej z magnetyzmem, zawierający opisy leczenia, wskazówki lecznicze, wiadomości o ziołach leczniczych, znachorach itp. M. in. pisywał tu Lachnicki. Dział przyrodniczy zawierał prace z weterynarii, gospodarstwa rolnego, chemii, astronomii, mechaniki itp. Dział literatury obejmował artykuły z pogranicza filozofii i moralności. Wreszcie pismo zawierało dział poświęcony sztukom pięknym i dział prawodawstwa.

W czasopiśmie zamieszczano też korespondencję; nie była ona wyodrębniona, lecz podawana w obrębie tych działów, z którymi wiązała się tematycznie. „Pamiętnik” zawierał wiele prac lekarzy tłumaczonych z angielskiego, francuskiego, łaciny i niemieckiego. Natomiast polskie artykuły pisali farmaceuci, nauczyciele, duchowieństwo i urzędnicy. Ponieważ autorzy „Pamiętnika” reprezentowali różne sfery, w związku z tym nie miał on charakteru naukowego i pomimo swego tytułu zajmował się nie tylko samym magnetyzmem. Powstał projekt zmiany tego stanu rzeczy. W końcu roku 1818 ukazało się zawiadomienie, że „Pamiętnik” przestaje być czasopismem periodycznym, będzie wydawany raz do roku lub częściej, zależnie od okoliczności, i będzie dotyczył ściśle magnetyzmu i spraw blisko z nim związanych wraz z dokładnymi opisami postępów nauki o magnetyzmie za granicą na podstawie francuskich i niemieckich czasopism magnetycznych. Numer 12 czasopisma był ostatni, po czym przestało ono wychodzić¹¹.

Lachnicki traktował magnetyzm „jako jedną z gałęzi nauk przyrodzonych” i pragnął wywołać wokół niego naukowe zainteresowanie. Dowodził więc, że wszystkie wielkie odkrycia początkowo spotykały się z niechęcią i nieufnością. Udzielił gościny w swoim czasopiśmie Antoniemu Poszmanowi, mistykowi, dążącemu do stworzenia własnego systemu. Przekopował również artykuł Józefa Franka pt. *Historia katalepsji (a) połączonej z somniacją (b) i ekstazją (c)* z „*Praxeos Medicae Universae Praecepta*”. Frank interesował się magnetyzmem i badał to zjawisko, jak sam przyznawał w swoich *Pamiętnikach*¹². Również Krzysztof Wilhelm Hufeland, którego rozprawa była zamieszczona, był wielkim zwolennikiem magnetyzmu. Jednak większość lekarzy wileńskich zajmowała odmienne stanowisko. Michał Homolicki¹³ ogłosił w „Dzienniku Wileńskim” artykuł

¹¹ Kościński (op. cit., s. 260) i *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana* (t. 41/42, s. 805) podają, że wydawnictwo to w objętości 3 tomów zostało ponownie wydane w Wilnie w latach 1826—1828. Inne źródła na ten temat milczą, a biblioteki nie posiadają drugiego wydania w swoich zbiorach.

¹² J. Frank, op. cit., t. 3, s. 84—85, 139—146.

¹³ H., *Wiadomości historyczne o magnetyzmie zwierzęcym*, „Dziennik Wileński”, 1816, t. 3, s. 239—255, 359—367, 475—488. Michał Homolicki (1791—1861) urodził się w Białowiczach w pow. słonimskim. Medycynę studiował w Wilnie, uzyskując w 1815 r. doktorat medycyny. W 1816 został sekretarzem wydziału nauk lekarskich, na którym prowadził zleczone wykłady początkowo z chirurgii teoretycznej i fizjo-

zwalczający magnetyzm, a inni, zwłaszcza po insynuacji Lachnickiego, który twierdził, że boją się stracić pacjentów wobec „cudownych” wyników kuracji magnetycznej, rozpoczęli zwalczanie „Pamiętnika”, jego redaktora i czytelników. Poczęto go publicznie wyśmiewać, wystawiano w teatrze sztukę będącą satyrą na magnetyzm, a w „Wiadomościach Brukowych”, organie Szubrawców, niemal stałą częścią stały się szykany Lachnickiego, w czym celował zwłaszcza Jędrzej Śniadecki. Wśród przeciwników Lachnickiego znaleźli się także jezuici. „Wobec tylu przeciwników — jak podaje Bieliński — Lachnicki ustąpił, pomimo że »Pamiętnik Magnetyczny« miał wśród ogółu uznanie i magnetyzm stał się modny”.

„PAMIĘTNIKI TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO WILEŃSKIEGO”

Najlepszy okres w dziejach Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego to lata 1805—1831, kiedy istniał w Wilnie uniwersytet. Na przestrzeni tego okresu Towarzystwo liczyło 306 członków, w tym miejscowych 80, korespondentów z Cesarstwa 103 i z zagranicy 123. Wśród tych ostatnich znajdowali się uczeni światowej sławy, jak Jenner, Scarpa, Hufeland, Reil, Pinel i in. Biblioteka Towarzystwa w końcu tego okresu liczyła 979 tomów. Prenumerowano 7 czasopism lekarskich angielskich, francuskich i niemieckich. W tym okresie Towarzystwo odbyło 226 posiedzeń, na których członkowie wygłaszali odczyty, demonstrowali chorych, informowali o każdym nowym osiągnięciu w dziedzinie medycyny i o każdej wartościowszej książce. Do wielkich zasług Towarzystwa należy m. in. rozpowszechnienie szczepienia ospy ochronnej, głównie dzięki pracom Augusta Becu¹⁴, Jana Andrzeja Lobenweina i Józefa Franka, który założył w Wilnie Instytut Wakcynacji¹⁵.

logii, a później tylko z fizjologii. W 1819 r. został adiunktem, a w 1824 r. profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Wileńskiego. W 1827 r. ze względu na zły stan zdrowia porzucił medycynę, zajmując się filologią i historią. Od 1815 r. był członkiem Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego. Był współredaktorem obu tomów „Pamiętników Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego” (1818—1821). Napisał 5 prac lekarskich, drukowanych w „Pamiętnikach Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego” i „Dzienniku Medycyny, Chirurgii i Farmacji” oraz 5 historycznych dotyczących historii Wilna, które umieścił w „Wizerunkach i Roztrząsaniach Naukowych”. Zmarł w Wilnie.

¹⁴ August Ludwik Becu (1771—1824) urodził się w Grodnie. Po ukończeniu studiów otrzymał w Wilnie w 1789 r. doktorat filozofii, a w 1793 r. doktorat medycyny. Objął w 1799 r. stanowisko profesora nadzwyczajnego, a w 1806 profesora zwyczajnego patologii i higieny w Wilnie. Pierwszy wprowadził na Litwie szczepienie ospy, z czym zapoznał się podczas delegacji do Szkocji w 1804 r. Był współredaktorem 1 tomu „Pamiętników Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego” (1818) i autorem 8 prac drukowanych w „Pamiętnikach Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego” i „Dzienniku Wileńskim”. Zmarł w Wilnie.

¹⁵ W. Zahorski, *op. cit.*, s. 4—5.

Dnia 12 października 1815 roku na wniosek Józefa Franka Towarzystwo Lekarskie postanowiło przystąpić do wydawania prac swoich członków w polskim języku. W tym celu wybrano komitet organizacyjny, złożony z Augusta Becu i Mikołaja Mianowskiego¹⁶ pod przewodnictwem Józefa Franka. Po wyjeździe Mianowskiego za granicę zastąpił go w komitecie Michał Homolicki. Komitet zawarł umowę z wydawcą i księgarzem uniwersyteckim Józefem Zawadzkiem.

Pierwszy tom „Pamiętników Towarzystwa”¹⁷ ukazał się w drugiej połowie roku 1818. Do zredagowania drugiego tomu „Pamiętników” wybrano na 126 posiedzeniu w dniu 12 kwietnia 1819 r. komitet redakcyjny, złożony z Józefa Franka, Jana Lobenweina, Wacława Pelikana, Mikołaja Mianowskiego. Później nieco włączył się do zespołu Michał Homolicki. Drugi tom „Pamiętników” ukazał się w marcu 1821 r.

Oba tomy zawierały wiadomości dotyczące Towarzystwa i jego rozwoju (ustawy, wybory nowych członków itd.) oraz prace naukowe. W tomie pierwszym było 25 prac, w drugim 32. Były one poświęcone przede wszystkim: 1) chorobom zakaźnym, który to cykl został zapoczątkowany artykułem Józefa Franka *Wiadomość o chorobach, które panowały w Wilnie i jego okolicach, od początku roku 1807 aż do roku 1817*, a kontynuowany w tomie pierwszym przez Jakuba Bertranda i Jędrzeja Śniadeckiego, a w tomie drugim przez Józefa Franka i Mikołaja Mianowskiego; 2) kazuistycie (np. artykuł Mikołaja Mianowskiego *O zapaleniu mózgu potajemnym* w tomie pierwszym); 3) zagadnieniom społecznym (np. Mikołaja Mianowskiego *O*

¹⁶ Mikołaj Mianowski (1783—1844) urodził się w Łucku. Studiował w Wilnie nauki przyrodnicze, uzyskując w 1802 r. doktorat filozofii, a następnie medycynę, uzyskując doktorat w 1807. Od 1810 r. prowadził wykłady początkowo z fizjologii, a następnie z anatomii i położnictwa. W 1812 r. został profesorem anatomii, w 1815 r. profesorem nadzwyczajnym fizjologii, a w 1816 r. profesorem położnictwa. Przyczynił się do założenia Towarzystwa Wspierania Biednych Uczniów. Był współredaktorem obu tomów „Pamiętników Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego” (1818—1821) i dwóch pierwszych tomów „Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacji” (1822—1824). Napisał kilkanaście rozpraw i artykułów do „Pamiętników Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego”, „Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacji”, „Dziennika Wileńskiego”, „Wizerunków i Roztrząsań Naukowych” oraz wydał popularny podręcznik położnictwa. Zmarł w Wilnie.

¹⁷ „Pamiętniki Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego”. Organ Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego. Wychodziły w nieokreślonych odstępach czasu. Format: 210 × 125. Pismo ilustrowane. Wyd. i druk. Józef Zawadzki. Wilno. Redaktorzy: w l. 1815—1818 August Becu, Józef Frank, Mikołaj Mianowski, Michał Homolicki. W l. 1819—1821 — Józef Frank, Jan Lobenwein, Mikołaj Mianowski, Wacław Pelikan, Michał Homolicki. Objętości tomów: t. 1, 1818, ss. XXIV + 379 + 1 nlb., t. 2, 1821, ss. XLVIII + 350 + 1 ryc. Spisy rzeczy chronologiczne. W 1822 r. połączył się z „Pamiętnikiem Farmaceutycznym Wileńskim” i wychodził pt. „Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacji”.

nowskiego *O prawach i zaszczytach niewiast brzemiennych, tudzież o ich obowiązkach* w tomie drugim; 4) farmakologii (np. Jana Wolfganga¹⁸ *Wiadomość o nowym pierwiastku odkrytym w opium przez P. Sertürnera* w tomie drugim).

Autorami prac byli członkowie Towarzystwa z Wilna oraz członkowie korespondenci. Spośród członków miejscowych pisali m. in. August Becu (1 praca), Józef Frank (8 prac), Michał Homolicki (1), Jan Lobenwein (7), Mikołaj Mianowski (7), Jan Niszkowski (2), Wacław Pelikan (3), Jędrzej Śniadecki (2) i Jan Wolfgang (4).

„Pamiętniki Towarzystwa” były poważnym czasopismem naukowym, przeznaczonym dla lekarzy praktyków. Towarzystwo bowiem umiało połączyć własne prace naukowe z zadaniami dydaktycznymi.

„PAMIĘTNIK FARMACEUTYCZNY WILEŃSKI”

W tym samym niemal czasie wychodziło inne czasopismo, które zostało założone nieco później niż „Pamiętniki Towarzystwa”. Tym nowym wydawnictwem był „Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński” (1820—1821)¹⁹.

Wśród członków Towarzystwa Lekarskiego znajdowali się farmaceuci, którzy początkowo brali udział we wspólnych posiedzeniach Towarzystwa, później jednak ze względu na to, że na posiedzeniach zbyt mało czasu przeznaczono na tematykę farmaceutyczną, postanowili wyodrębnić się.

¹⁸ Jan Fryderyk Wolfgang (1775—1859) urodził się w Łazowie, na Podolu. Medycynę i nauki przyrodnicze studiował w Wilnie, uzyskując doktorat medycyny i filozofii w 1807 r. Początkowo prowadził aptekę w Szczuczynie, następnie w Wilnie aptekę Wagnerów, a później uniwersytecką. Od 1807 r. prowadził wykłady farmacji początkowo jako adiunkt, od 1810 r. jako profesor nadzwyczajny, a od 1822 jako profesor zwyczajny. W 1831 r. przeszedł na emeryturę i przez 2 lata prowadził aptekę uniwersytecką. Następnie osiadł w swym majątku Połuknia, gdzie zmarł. Był współwydawcą i współredaktorem „Pamiętnika Farmaceutycznego Wileńskiego” (1820—1822), i współredaktorem dwóch pierwszych tomów „Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacji” (1822—1824). Napisał ok. 50 prac, które ukazały się w „Pamiętnikach Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego”, „Pamiętniku Farmaceutycznym Wileńskim”, „Dzienniku Medycyny, Chirurgii i Farmacji”, „Dzienniku Wileńskim”, „Dziejach Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” i w biuletynach francuskich Towarzystwa Badaczy Natury w Moskwie.

¹⁹ „Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński”. Organ Wydziału Farmaceutycznego Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie. Kwartalnik ilustrowany. Format: 220 × 135. Wydawcy: Bartłomiej Gryzer, Jerzy Gutt, Michał Macewicz, Maurycy Mochnauer, Maciej Szulc, Karol Wagner, Fryderyk Welke, Jan Wolfgang. Redaktor: Jan Wolfgang oraz komitet redakcyjny. Drukarnia Józefa Zawadzkiego, Wilno. Objętości tomów: t. 1, 1820, nr 1—4, ss. 4 nlb. + 558 + 14 nlb. + VI + 8 tabl., t. 2, 1821/1822, nr 1—4, ss. 16 nlb. + 689 + 305—407 + 6 nlb. + 6 tabl. Spisy rzeczy według działów. Indeks przedmiotowy z obu tomów zamieszczono w tomie drugim. W 1822 r. połączył się z „Pamiętnikami Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego” i wychodził pt. „Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacji”.

Na 126 posiedzeniu, dnia 12 kwietnia 1819 roku, z inicjatywy Jana Wolfganga wyłoniono w Towarzystwie Wydział Farmaceutyczny i uchwalono jego ustawy. Zgodnie z tymi ustawami Wydział miał zajmować się pracami naukowymi i podnoszeniem kwalifikacji członków Towarzystwa. Artykuły czysto naukowe miały być drukowane w „Pamiętnikach” Towarzystwa, natomiast praktyczno-dydaktyczne w organie Wydziału, który miał się ukazywać przynajmniej raz na kwartał w polskim języku.

Wydawaniem „Pamiętnika Farmaceutycznego” zajęli się członkowie Wydziału Farmaceutycznego: Bartłomiej Gryzer, Jerzy Gutt, Michał Macewicz, Michał Mochnauer, Maciej Szulc, Karol Wagner, Fryderyk Welke²⁰ i Jan Wolfgang — organizator komitetu organizacyjnego. „Pamiętnik” ukazywał się regularnie co 3 miesiące — zgodnie z zapowiedzią — w ciągu 2 lat. Jedynie ostatni tom uległ opóźnieniu ze względu na brak papieru i ukazał się w kwietniu 1822 r.

Pismo to posiadało 8 działów poświęconych: 1) farmakologii — zawierający opisy surowców, ich własności, zafałszowania; 2) farmacji i chemii farmaceutycznej — obejmujący preparatykę i analitykę farmaceutyczną; 3) techniki i aparatury; 4) historii naturalnej — botaniki i mineralogii (W tomie drugim dział ten był szczególnie rozwinięty. Zawierał wykazy roślin znajdujących się na terenie Wileńszczyzny i Rosji w opracowaniu Willibalda Bessera, Antoniego Andrzejowskiego i Józefa Jundziłła. Część tego wykazu była inaczej paginowana); 5) literatury farmaceutycznej — obejmujący spis niemieckich i francuskich książek i czasopism; 6) dział pod nazwą „Urządzenia farmaceutyczne” — ustawy, okólniki i rozporządzenia; 7) kronikę farmaceutyczną — wiadomości o stanie farmacji za granicą, posiedzenia Wydziału Farmaceutycznego, nieliczne nekrologi lekarzy i farmaceutów polskich itp.; 8) wiadomości rozmaite — tematycznie związane z farmacją.

„Pamiętnik” był przeznaczony przede wszystkim dla farmaceutów początkujących oraz mieszkających na prowincji. Redaktorzy starali się w związku z tym podawać w czasopiśmie obok nowych osiągnięć również i to, „co znane jest od dawna uczonym, ale rozrzucone po różnych działach i czasopismach, niełatwo jest dostępne dla farmaceutów”²¹. Artykuły były krótkie, liczne i urozmaicone. W dziale techniki omawiano dużo nowych przyrządów. Natomiast opisy roślin krajowych miały wykazać m. in., że mogą one niejednokrotnie zastąpić surowce sprowadzane z zagranicy.

Autorami prac byli przeważnie sami wydawcy. Szczególnie dużo artykułów opublikował Jan Wolfgang. Pisywali też Ludwik Frank, Jerzy

²⁰ Używał również formy Woelck i Woelk.

²¹ „Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński”, 1820, nr 1, s. 1.

Gutt, Karol Wagner, Fryderyk Welke, Franciszek Zadwoynia i in. W to-mie drugim pojawiły się prace farmaceutów z prowincji, z miejscowości Głęboke, Mińsk, Mitawa, Szawle, Tulczyn, świadczące o rosnącym za-interesowaniu pismem: Przeważały prace tłumaczone z jęz. niemieckiego i francuskiego. Stanowiły one $\frac{2}{3}$ całości pisma. Opracowywali je zazwyczaj sami wydawcy.

Wśród czytelników czasopisma byli przedstawiciele różnych zawodów i różnych warstw społecznych. Spośród czytelników lekarzy tylko kilku pochodziło z Królestwa; większość zamieszkiwała Litwę, Żmudź, Podole i Cesarstwo. Prenumerowali „Pamiętnik” mieszkańcy takich miast, jak Dyneburg, Kamieniec Podolski, Kijów, Częstochowa, Lublin, Łomża, Mohylew, Radom, Sandomierz, Saratów, Szczecin, Warszawa, Wilno. Pozy-skanie tylu tak różnorodnych prenumeratorów było prawie wyłączną za-sługą Jana Wolfganga.

Materiału do druku było tak dużo, że oba tomy przekroczyły przewi-dywaną objętość: tom pierwszy zamiast 24 arkuszy miał ponad 36, a dru-gi z dodatkiem botanicznym 50 arkuszy. Wpłynęło to na zmianę ceny rocznej prenumeraty, która w roku 1820 wynosiła 4 rs., a w roku następ-nym 4,5 rs.

„Pamiętnik” był bardzo starannie redagowany i ilustrowany koloro-wymi rycinami. Ukazywał się jednakże tylko przez 2 lata, ponieważ liczba prenumeratorów zmniejszała się. Farmaceuci, którzy początkowo bardzo interesowali się pismem, w drugim roku wydawnictwa pozostawili je wła-snym siłom. „Pamiętnik” prenumerowało początkowo 110 osób, w końcu pierwszego roku 269, w roku następnym 53, a pod koniec 179. Ponieważ wydawnictwo było bardzo kosztowne, Wolfgang postanowił je zamknąć i cały posiadany materiał wydał w ostatnim, czwartym zeszytcie drugiego rocznika w podwójnej objętości.

Towarzystwo Lekarskie, widząc trudności finansowe Wydziału Far-maceutycznego oraz nieregularność ukazywania się „Pamiętników Towa-rzystwa”, postanowiło scalić oba czasopisma. I tak powstał „Dziennik Me-dycyny, Chirurgii i Farmacji” (1822—1830)²².

²² „Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacji”. Organ Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie. Kwartalnik ilustrowany. Format 210 × 130. Wydawcy: w l. 1822—1824 Cesarskie Towarzystwo Lekarskie w Wilnie, w r. 1830/1831 Antoni Marcinkowski. Redaktorzy: w l. 1822—1824 Józef Frank, Wacław Pelikan, Mikołaj Mianowski, Jan Wolfgang, Konstanty Porcyanko, w r. 1830/1831 Jędrzej Śniadecki, Adolf Abicht, Konstanty Porcyanko, Feliks Rymkiewicz, Ferdynand Woelck, Józef Mianowski. Drukarnie: w l. 1822—1824 Józefa Zawadzkiego, Wilno; w l. 1830/1831 Antoniego Marcinowskiego. Objętości tomów: t. 1, 1822, nr 1—4, ss. 22 nlb. + 774 + + 2 tabl.; t. 2, 1824, nr 1—4, ss. 16 nlb. + 685 + 1 tabl.; t. 3, 1830/1831, nr 1—4, ss. 16 nlb. + XVIII + 630. Spis rzeczy według działów.

„DZIENNIK MEDYCYNY, CHIRURGII I FARMACJI”

Towarzystwo Lekarskie na 151 posiedzeniu, dnia 12 listopada 1821 roku, uchwaliło założyć kwartalnik wspólny z Wydziałem Farmaceutycznym pt. „Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacji”, poświęcony naukom lekarskim, chirurgicznym i farmaceutycznym. Do komitetu redakcyjnego wybrano Józefa Franka, Wacława Pelikana, Mikołaja Mianowskiego, Konstantego Porcyanko i z ramienia Wydziału Farmaceutycznego Jana Wolfganga. Komitet opublikował ogłoszenie o zamierzonym wydawnictwie na łamach „Kuriera Litewskiego”.

Wydział Farmaceutyczny za pośrednictwem Jana Wolfganga zobowiązał się całkowicie pokrywać koszty wydawnictwa, jednak po ukazaniu się 1 tomu w roku 1822 odmówił w dniu 22 października 1822 r. dalszej pomocy materialnej. W tej sytuacji Konstanty Porcyanko, Feliks Rymkiewicz, a później Mikołaj Mianowski postanowili wydawać „Dziennik” na własne ryzyko. Po wydaniu 2 tomu w kwietniu 1823 r. musieli jednak zrezygnować z kontynuacji wydawnictwa ze względu na brak prenumeratorów. Tom 2 bowiem prenumerowało jeszcze mniej osób niż tom 1.

Po kilku latach powrócono znowu do myśli wydawania lekarskiego czasopisma. Na 214 posiedzeniu, w listopadzie 1829 roku, uchwalono wznowienie wydawnictwa. Postanowiono jednocześnie zobowiązać członków do dostarczania prac naukowych z różnych dziedzin medycyny, zwłaszcza zamierzano zbadać istotę kołtuna. W ten sposób Towarzystwo chciało zapewnić sobie materiał do druku. Opracowanie programu wydawnictwa polecono Feliksowi Rymkiewiczowi i Adolfowi Abichtowi. Chcąc uczynić „Dziennik” bardziej atrakcyjnym i zyskać więcej prenumeratorów, postanowiono na 215 posiedzeniu w grudniu 1829 r. umieszczać również prace z dziedziny nauk przyrodniczych. W tym celu wybrano na członków Towarzystwa Feliksa Drzewińskiego, Józefa Jundziłła, Piotra Sławińskiego, Ignacego Fonberga, Michała Oczapowskiego i Norberta Alfonsa Kumelskiego — przyrodników.

Na następnym, 216 posiedzeniu w roku 1830 Towarzystwo wybrało komitet redakcyjny celem kontynuacji wydawnictwa. Przewodniczącym komitetu został Jędrzej Śniadecki, a członkami Adolf Abicht, Konstanty Porcyanko, Feliks Rymkiewicz, Fryderyk Welke, Józef Mianowski. Komitet co tydzień odbywał posiedzenia, na których opracowano program wydawnictwa i posłano ministrowi oświaty do zatwierdzenia. W lutym tego samego roku uzyskano pozwolenie na druk. Zawarto umowę z drukarnią Antoniego Marcinińskiego i przystąpiono do prac wydawniczych.

Pierwszy numer 3 z kolei tomu „Dziennika”²³ ukazał się w połowie ro-

²³ Oznaczonego jako t. 1.

ku 1830. Zawierał on *Przedmowę* Jędrzeja Śniadeckiego. Czwarty i ostatni numer tego tomu ukazał się na początku stycznia 1831 r. Był to ostatni tom „Dziennika”.

Na 225 posiedzeniu Towarzystwa, w dniu 17 grudnia 1831 r., uchwalono wznowić wydawnictwo, jednak car Mikołaj I nie zgodził się na drukowanie czasopisma w polskim języku i na podaniu Towarzystwa przedstawionym mu przez ministra oświaty dopisał: „tylko w języku rosyjskim”²⁴.

Według informacji podanej w tomie pierwszym²⁵ „Dziennik” miał zawierać rozprawy i spostrzeżenia członków Towarzystwa i osób spoza niego, wyjątki z pism zagranicznych, zawiadomienia i recenzje o nowych dziełach lekarskich, kronikę towarzystw lekarskich i wiadomości rozmaite.

Dwa pierwsze tomy posiadały 4 działy: prace własne, wyjątki z pism i książek zagranicznych, dział farmakologii i farmacji oraz kronikę. Wśród prac własnych znajdowały się prace kazuistyczne lub pogładowe. Niektóre z nich były opatrzone bibliografią. Tematyka prac dotyczyła chirurgii, chorób wewnętrznych i zakaźnych, choroby kołtunowej, ginekologii i położnictwa, magnetyzmu i chorób wenerycznych.

Inauguracyjnym artykułem w tomie 1 była praca Józefa Franka *Rzut oka na terażniejszy stan medycyny praktycznej*. Jego też pióra była praca *O magnetyzmie zwierzęcym*, z podaniem bibliografii. Na uwagę zasługuje *Historia kołtuna* Karola Kaczkowskiego. Również w tomie 1 znajdowała się praca Macieja Batalina poświęcona panującym chorobom pt. *Opisanie odry, która w miesiącach listopadzie i grudniu r. 1821 oraz styczniu r. 1822 w Mohylewie nad Dnieprem panowała*.

W sumie w obu pierwszych tomach znajduje się 26 prac własnych, prawie wyłącznie napisanych przez profesorów Uniwersytetu Wileńskiego. Pisali je m. in. Józef Frank (5 prac), Mikołaj Mianowski (2), Wacław Pelikan (4), Konstanty Porcyanko (6), Feliks Rymkiewicz (5).

Wyjątki z pism i książek lekarskich były tłumaczone z jęz. angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego. Opracowań tych dokonywali: Józef Frank, Michał Homolicki, Mikołaj Mianowski, Wacław Pelikan, Konstanty Porcyanko i Feliks Rymkiewicz.

Dział farmakologii i farmacji, prowadzony przez Jana Wolfganga, składał się z jego własnych prac i przez niego dokonanych tłumaczeń. Zawierał botaniczne opisy roślin, opisy doświadczeń z chemii farmaceutycznej, monografie (np. *Wiadomość o herbacie* w 1 tomie, obejmująca 55 stron) i artykuły o podstawowych lekach i ich stosowaniu.

W „Kronice” znajdowała się praca pt. *Wiadomość o chorobach w Wilnie roku 1820 panujących lub od członków postrzeganych, wyjęta z dzien-*

²⁴ W. Zahorski, *op. cit.*, s. 5.

²⁵ „Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacji”, 1822, s. nlb.

ników Towarzystwa przez dokt[ora] Mikołaja Mianowskiego (t. 1); poza tym spis wykładów i profesorów na ówczesnych uczelniach lekarskich w Berlinie, Dorpacie, Getyndze, Halle, Moskwie, Paryżu, Petersburgu, Warszawie, Wiedniu i Wilnie; ustawy Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego (t. 1); kronika zagraniczna dotycząca organizacji zakładów naukowych, awansów i odznaczeń lekarzy; spisy rzeczy dzieł lekarskich wydanych w Rosji (Moskwie i Petersburgu), Turcji i „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego” oraz wykaz publikacji lekarskich z roku 1821 w jęz. angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim; nekrologi polskich i zagranicznych lekarzy; na koniec *Wiadomość o życiu i pracach uczonych Jana Piotra Franka, czytana na publicznym posiedzeniu Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego dnia 15 września roku 1822 przez dokt[ora] Mikołaja Mianowskiego, z wykazem prac* (t. 2).

Ponowne wydanie „Dziennika” w roku 1830 inaugurowała *Przedmowa* Jędrzeja Śniadeckiego, w której pisał, że „umiejętna sztuka nasza w doświadczenia się poczęła, doświadczeniem i obserwacją stoi i wzrasta, doświadczeniem na koniec i obserwacją kiedyś dojrzeje [...]”²⁶. Śniadecki zaznaczył, że pismo jest przeznaczone również dla absolwentów uczelni. Liczył też na to, że w przyszłości absolwenci uczelni, czytelnicy „Dziennika”, staną się jego współpracownikami. Zapowiedział, że w czasopiśmie będą znajdować się sprawozdania z pracy klinik.

Tom 3 „Dziennika” liczył 4 działy: prace własne, streszczenia i recenzje, wiadomości naukowe, kronikę i bibliografię.

Wśród prac własnych, których było 15, znajdował się m. in. artykuł Józefa Mianowskiego *Zdanie sprawy z dziejów kliniki medycznej przy Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim, pod przewodnictwem Pr. Jędrzeja Śniadeckiego, w pierwszym kwartale 1829/30 roku*, drukowany częściami w 4 numerach pisma. Autorami pozostałych prac byli: Józef Korzeniewski, Konstanty Porcyanko, Jędrzej Śniadecki, Lucjan Walicki i Jan Wolfgang.

W dziale streszczeń i recenzji artykułów angielskich, francuskich i niemieckich współpracowali Adolf Abicht, Konstanty Porcyanko, Feliks Rymkiewicz, Jędrzej Śniadecki i Fryderyk Welke.

Dział wiadomości naukowych opierał się na materiałach z czasopism angielskich, francuskich, niemieckich i włoskich. Wiadomości były ułożone według następujących zagadnień: 1) anatomia i fizjologia, 2) patologia i anatomia patologiczna, 3) farmakologia, farmacja i materia medyczna, 4) terapia, 5) chirurgia i położnictwo, 6) medycyna sądowa, policja medyczna i toksykologiczna. W dziale tym znajdowała się również *Wiado-*

²⁶ J. Śniadecki], *Przedmowa*, „Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacji”, 1830, s. VI.

mość o chorobach w Wilnie od r. 1821 panujących lub od członków postrzeganych, wyjęta z „Dziennika” Towarzystwa przez Doktora Feliksa Rymkiewicza, drukowana w trzech numerach. Stanowiła ona dalszy ciąg historii chorób, drukowanych już w roku 1822 w tomie pierwszym w opracowaniu Mikołaja Mianowskiego.

W kronice ostatniego tomu znajdowały się nekrologi lekarzy zagranicznych, wyróżnienia i odznaczenia lekarzy z imperium rosyjskiego (kraje przyłączone), ustawy i ogłoszenia obowiązujące w Cesarstwie, statystyka uczniów i promocje na wydziale lekarskim Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, zawiadomienia o konkursach na pracę naukową w kraju i za granicą oraz bibliografia prac lekarzy zagranicznych (angielskich, francuskich, łacińskich, niemieckich i rosyjskich), miejscowych (rozprawy doktorskie w języku łacińskim wydane w Wilnie) i warszawskich.

Towarzystwo Lekarskie Wileńskie po upadku trzech swoich wydawnictw: „Pamiętników Towarzystwa”, „Pamiętnika Farmaceutycznego” i „Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacji”, zostało pozbawione możliwości publikowania swoich prac w polskim języku. Sytuacja polityczna po powstaniu listopadowym 1831 r. uległa zaostrzeniu. Uniwersytet Wileński został zamknięty, okręg naukowy wileński zniesiony, a należące do niego szkoły przyłączono do okręgu białoruskiego ustawą cesarstwa z dnia 1 maja 1832 roku. Na miejsce Uniwersytetu otwarto w roku 1832 Akademię Medyko-Chirurgiczną. Wykłady mogły odbywać się wyłącznie w języku łacińskim i rosyjskim.

Pomimo tak trudnych warunków Towarzystwo Lekarskie nadal pracowało naukowo, a po upływie kilku lat uzyskało możliwość druku prac we własnym wydawnictwie pt. „Collectanea Medico-Chirurgica” (1838)²⁷.

„COLLECTANEA MEDICO-CHIRURGICA”

Na 237 posiedzeniu Towarzystwa w dniu 13 października 1834 roku odczytano odezwę prezydenta Akademii Tomasza Kuczkowskiego łącznie z wnioskiem ministra spraw wewnętrznych w sprawie wydawania czasopisma lekarskiego. Ustalono, że Akademia razem z Towarzystwem będzie wydawać czasopismo w języku łacińskim lub rosyjskim. Towarzystwo wybrało komitet redakcyjny, w którego skład wchodził Konstanty Porcyanko i Adam Adamowicz. Po upływie kilku lat ukazał się pierwszy tom

²⁷ „Collectanea Medico-Chirurgica”. Caesareae Academiae Medico-Chirurgica cura et impensis edita. Rocznik ilustrowany. Format: 285 × 230. Wydawca: Towarzystwo Lekarskie Wileńskie i Akademia Medyko-Chirurgiczna. Redaktorzy: Konstanty Porcyanko, Adam Ferdynand Adamowicz. Drukarnia Józefa Zawadzkiego, Wilno. Objętość: t. 1, 1838, ss. 2 nlb. + VIII + 460 + 2 nlb. + 3 tabl. Spis rzeczy chronologiczny.

wydawnictwa w języku łacińskim pt. „Collectanea Medico-Chirurgica” w roku 1838.

„Collectanea” stanowiła tylko jeden tom i nie dzieliła się na poszczególne numery. Zawierała dwie części: ogólną i praktyczną. W części ogólnej znajdował się wstęp, praca Tomasza Kuczkowskiego pt. *Zarys historii służby zdrowia w Rosji* oraz artykuł poświęcony organizacji i działalności Akademii Medyko-Chirurgicznej wraz ze sprawozdaniami z lat 1833—1837. W części drugiej znajdowały się prace przeważnie kazuistyczne w liczbie 5, pióra Adama Bielkiewicza, Józefa Mianowskiego, Konstantego Porcyanko, Józefa Korzeniowskiego, Ludwika Siewruka i Karola Muyschela. Prace te dotyczyły chirurgii, chorób zakaźnych, ginekologii i weterynarii. Na wyróżnienie spośród nich zasługują: Józefa Mianowskiego *Observationes ex actis medici Instituti clinici a. 1834—1835 depromptae*, w których po ogólnym zarysie panujących chorób zakaźnych znajdował się krótki opis 6 przypadków. Ludwik Siewruk przedstawił opis przypadku ciąży pozamacicznej, pierwszy w polskiej medycynie, ilustrowany 2 tablicami, pt. *Graviditatis extra-uterinae, plus quam biennis, historia*. Obszerna praca Karola Muyschela, licząca ponad 120 stron, poświęcona weterynarii pt. *De medicinae veterinariae intra illud temporis spatium, quod ab a. 1825 ad a. 1835 effluxit, conditione et incrementis*, zawierała przegląd postępów weterynarii europejskiej w ciągu dziesięciolecia w zakresie nauczania anatomii patologicznej, fizjologii, farmakologii, patologii i terapii, chirurgii, hodowli, dietetyki, policji weterynaryjnej. Pracę zamykał rozdział przedstawiający ówczesny stan weterynarii w Europie. Po każdym rozdziale była podana bibliografia w jęz. angielskim, czeskim, francuskim, łacińskim, niemieckim, polskim, rosyjskim i włoskim.

*

Towarzystwo Lekarskie nie traciło nadziei na uzyskanie możności drukowania swoich prac w polskim języku. Na 251 posiedzeniu, dnia 19 grudnia 1837 roku, Towarzystwo rozesłało okólnik do swoich wszystkich członków, prosząc o przysłanie prac i obserwacji, które z czasem mogłyby posłużyć jako materiał do druku „Pamiętnika” Towarzystwa. Jednocześnie rozpoczęto starania u ministra oświaty celem uzyskania pozwolenia na wydawanie czasopisma lekarskiego w jęz. polskim i rosyjskim. Wkrótce potem generał gubernator książę Dołgorukow zwrócił się z pytaniem, czy wydawanie pisma jest konieczne i kto ma wejść w skład redakcji. Towarzystwo odpisało, że uważa tego typu wydawnictwo za niezbędne zwłaszcza dla lekarzy prowincjonalnych; czasopismo można by wydawać kwartalnie na wzór „Dziennika Medycyny, Chirurgii i Farmacji”, a redakcja ma się składać z Adolfa Abichta, Feliksa Rymkiewicza, Adama Adamowicza,

Aleksandra Woelcka i Stanisława Górskiego. Minister oświaty przedstawił carowi prośbę Towarzystwa. Car wyraził zgodę na wydawnictwo, dopisując na podaniu: „tylko w języku rosyjskim”. Z takiego pozwolenia Towarzystwo nie skorzystało.

Tymczasem władze carskie myślały o zamknięciu Akademii, obawiając się ruchów rewolucyjnych wśród młodzieży. W roku 1842 przeniesiono Akademię do Uniwersytetu Św. Włodzimierza w Kijowie, gdzie dotąd nie było wydziału lekarskiego. Bibliotekę i zbiory naukowe wywieziono do Kijowa. Studentom zapewniono w Kijowie stypendia, chcąc ich wynarodowić w obcym środowisku, profesorowie zaś zostali częściowo przeniesieni do Kijowa, częściowo do innych uniwersytetów, a pozostałych przesunięto na emeryturę.

Wyjazd profesorów uniemożliwił dalsze wydawnictwa, ponieważ lekarskie czasopisma wileńskie były zasilane i redagowane prawie wyłącznie przez profesorów wydziału lekarskiego, co zresztą stanowiło o ich wysokim poziomie. Praca naukowa po zamknięciu Akademii w Wilnie odbywała się tylko w Towarzystwie Lekarskim.

Były jednak wówczas jeszcze inne czasopisma wileńskie, nielekarskie, na których łamach lekarze drukowali swoje prace równoległe z czasopismami lekarskimi lub też wtedy, gdy polskich lekarskich periodyków zabrakło. Były to „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej” (1820—1824), wzmiankowany już „Dziennik Wileński”, „Kurier Litewski” (1793—1839), „Tekka Wileńska” (1857—1858), „Kurier Wileński” (1840—1864) i balneologiczne czasopismo „Ondyna Druskienickich Źródeł” (1844—1846)²⁸.

W czasopismach tych umieszczali popularne prace lekarskie: Adam Ferdynand Adamowicz, Anicety Regnier, Feliks Rymkiewicz, Konstanty Porcyanko, Jan Wolfgang, Jan Fryderyk Nizzkowski, Julian Moszyński, Jan Pilecki, Ksawery Wolfgang²⁹ i inni.

²⁸ „Ondyna Druskienickich Źródeł. Pismo Zbiorowe dla Zdrowych i Chorych w Czasie Czteromiesięcznego u Wód Mineralnych Pobytu”. Częstotliwość nie ustalona. Format: 209 × 125. Redaktor i wydawca: Ksawery Wolfgang. Drukarnia Rządowa. Grodno, t. 1, 1844, nr 1—8, t. 2, 1845, nr 1—8, t. 3, 1846, nr 1—8. Spis rzeczy w numerach. Już po złożeniu przez autorkę niniejszego artykułu ukazała się monografia M. Ingłota *Polskie czasopisma literackie ziem litewsko-ruskich w latach 1832—1851*, Warszawa 1966, w której cały rozdział poświęcono „Ondynie” (s. 200—222) jako czasopismu literackiemu.

²⁹ Ksawery Wolfgang (zm. 1864) syn Jana, profesora farmacji Uniwersytetu Wileńskiego. Po ukończeniu w Wilnie w 1832 r. medycyny osiedlił się w Druskienickach jako lekarz zdrojowy. Napisał kilka prac o źródłach druskienickich. Wspólnie z Józefem Ignacym Kraszewskim wydał w 1849 r. dzieło pt. *Druskieniki. Szkic literacko-lekarski*. W latach 1844—1846 wydawał „Ondynę Druskienickich Źródeł”.

„ONDYNA DRUSKIENICKICH ŹRÓDEŁ”

„Ondyna” była przeznaczona dla osób odbywających kurację w Druskienikach. Redagował ją lekarz Ksawery Wolfgang, który we wstępie odwołał się do współpracy lekarzy i literatów i prosił o zainteresowanie się pismem. Na treść „Ondyny” składały się artykuły lekarskie, artykuły dotyczące historii Druskienik i ich okolic, literatura piękna, rozmaitości, lista gości przybyłych do Druskienik w poszczególnych miesiącach, podawana na stronicach nieliczbowanych.

Artykułów lekarskich w trzech tomach „Ondyny” było 9. Pisali je Adam Ferdynand Adamowicz (1), Teodor Narbutt (2), Julian Moszyński (1), Jan Pilicki (1), Ksawery Wolfgang (3), Anicety Regnier (1). Dotyczyły one przeważnie leczniczych własności wód druskienickich i tylko dwie prace były o innej tematyce: Adama Adamowicza *O lekarstwach tajemnych i uniwersalnych* i Teodora Narbutta *Postrzeżenia lekarsko-praktyczne o środkach popularnych przeciw wodowstrętowi, czyli chorobie od ukąszenia przez wściekłe zwierzęta pochodzącej*, w tomie drugim.

Artykuły lekarskie miały charakter opisów różnych przypadków i korzystnego działania wód druskienickich z podaniem metody stosowania ich. Obserwacje były przeprowadzone krytycznie.

W dziale historii znajdowały się artykuły dotyczące również folkloru, obrzędów, obyczajów. Szczególnie dużo prac w tym dziale drukował Teodor Narbutt. Dział literacki zawierał opowiadania, utwory dramatyczne, poezje pióra Teodora Narbutta, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Ludwika Kondratowicza-Syrokomi, Jana Czeczota i in. oraz utwory tłumaczone z angielskiego (Byrona), rosyjskiego (Puszkina), czeskiego i francuskiego.

Wśród rozmaitości drukowano *Listy do przyjaciela z Druskienik*, mające na celu popularyzację tej miejscowości. Treścią ich były aktualne wydarzenia, kronika kulturalno-rozrywkowa itp. *Listy* były umieszczane w dwóch pierwszych tomach „Ondyny”, natomiast w tomie trzecim zamiast nich była drukowana korespondencja do wydawcy, wspomnienia z podróży itp.

Autorzy prac pochodzili przeważnie z Grodna, Wilna i okolic. Z Kijowa Benedykt Dołęga nadsyłał poezje. Utwory nie zawsze podpisywano pełnym nazwiskiem, nieraz podawano tylko inicjały.

Pierwsze zeszyty „Ondyny” spotkały się z pochlebnią oceną ze strony innych polskich czasopism. Było to „pierwsze tego rodzaju pismo wydawane w miejscu dotąd nieprzystępnym literaturze, gdzie ani drukarni polskiej, ani księgarni, a zatem koniecznie potrzebnych do ułatwienia przedsięwzięcia pomocy nie było żadnych i czytających nader mała liczba”³⁰.

³⁰ *Od Wydawcy*, „Ondyna Druskienickich Źródeł”, 1845, nr 1, s. 5—8.

Jednak już po upływie pierwszego roku redaktor pisma skarżył się na zbyt małe zainteresowanie „Ondyną” ze strony Litwinów.

Po upływie trzech lat Wolfgang musiał przerwać wydawnictwo. Lekarze praktykujący w Druskienikach nadsyłałi mało artykułów, literaci pisywali również mało, poza tym utwory ich nie zawsze nadawały się do druku. Prenumeratorów było niewielu, a *Listy do przyjaciela z Druskienik* w 1845 r. przerzedziły jeszcze ich szeregi. Społeczeństwo miejscowe szukało głównie literatury francuskiej, którą raczej gromadziło, niż czytało. Nieliczne jednostki popierające krajowe piśmiennictwo odstraszała wysoka cena prenumeraty. Poza tym ponieważ ogólnie przyjęte było pożyczanie książek, stosunek czytających do kupujących wynosił 9 : 1 — pisał Wolfgang³¹ — kończąc wydawnictwo.

W sumie wyszły trzy tomy „Ondyny”, każdy złożony z 8 numerów oddzielnie paginowanych. Liczba stron wahała się od 36 do 63 liczbowanych, przeciętnie wynosiła około 50 stron.

„Ondyna” była pierwszym polskim czasopismem poświęconym zdrowiskom. Po kilkudziesięciu dopiero latach ukazało się w Krakowie (1872—1874) nowe wydawnictwo „Zdrowiska”, o podobnych założeniach. „Ondyna” — oryginalne i potrzebne wydawnictwo, była ostatnim czasopismem lekarskim na Wileńszczyźnie w XIX wieku, wychodzącym w polskim języku.

Towarzystwo Lekarskie nadal pracowało naukowo, jednak trudności wydawnicze zniechęcały do pisania prac. Polscy lekarze wileńscy odtąd publikowali m. in. swoje prace w polskich czasopismach lekarskich wychodzących w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu lub w obcych: niemieckich, francuskich i rosyjskich.

W sumie Wileńszczyzna wydała siedem czasopism lekarskich w XIX wieku. Było to około 12% wszystkich polskich lekarskich periodyków wychodzących w tym okresie. Jest to liczba duża, zważywszy, że ukazywały się one przez krótki okres czasu wynoszący zaledwie 38 lat (1808—1846). W związku z tym, że lekarskie periodyki wileńskie były wydawane głównie w pierwszej połowie XIX wieku, bardziej precyzyjne byłoby określenie, że w tym czasie stanowiły one 44% polskich czasopism lekarskich.

Głównym walorem periodyków wileńskich był ich poziom, który wynika ze związania ich z wyższą uczelnią, wysuwającą się wówczas na czoło polskich uniwersytetów, i z udziału wybitnych profesorów w redagowaniu i zasilaniu czasopism.

Spośród siedmiu czasopism ukazujących się na terenie Wileńszczyzny, tylko dwa nie były związane z uniwersytetem, jednakże i one zasługują

³¹ *Odezwa Wydawcy do szanownych współpracowników i czytelników*, „Ondyna Druskienickich Źródła”, 1846, nr 8, s. 50—55.

na uwagę, ponieważ jedno z nich — „Pamiętnik Magnetyczny Wileński” — było poświęcone modnemu wówczas na świecie kierunkowi, jakim był magnetyzm, drugie zaś — „Ondyna Druskienickich Źródeł”, było pierwszym pismem polskim poświęconym balneologii.

Wysoki poziom naukowy i zamiłowania dydaktyczne, jak też szybkie przejmowanie nowych prądów w medycynie z zagranicy, wczesne wyodrębnienie specjalistycznych czasopism: magnetycznego, farmaceutycznego i balneologicznego — trzeba uznać w czasopiśmiennictwie medycznym wileńskim za pionierskie i czołowe w porównaniu z innymi polskimi periodykami.